

# TABU

GAZETKA SZKOLNA TECHNIKUM ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANEGO  
IM. STANISŁAWA NOAKOWSKIEGO W WARSZAWIE

NR 3/PAŹDZIERNIK 2015

AFRYKKA DZIKKA – BUSEM PRZEZ ŚWIAT str.2

KONKURS POETYCKI str. 6

ŻELAZOWA WOLA str. 7

PAŁAC SASKI str. 8

Z ARCHIWUM TAB-U str. 9

KONKURS – INNOWACJE STR. 13



# AFRYKA DZIKKA - BUSEM PRZEZ ŚWIAT

O WYPRAWIE UBIEGŁOROCZNYCH MATURZYSTÓW DO AFRYKI OPOWIADA BARTEK SZYMAŃSKI



## Skąd pomysł na dołączenie do wyjazdu (projektu)?

Zaczął się od Piotra Tyca, który dowiedział się, że z ekipy, która miała pierwotnie jechać, wykruszyły się dwie osoby. Niewiele myśląc, podzielił się ze mną pomysłem ich zastąpienia. Długo namawiać nie było trzeba. Bo kto nie chciałby podróżować przez niemal miesiąc po świecie, zamiast ślęczeć nad Werterem, liczyć belki czy wystuchiwać kazań o frekwencji? Tego samego dnia, między jednym sprawdzianem, a drugim, wykonaliśmy szybkie telefony do rodziców (Cóż...wypada skonsultować zniknięcie na miesiąc...), uderzyliśmy do organizatorów, studentów z projektu - Busem Przez Świat i ustawiliśmy wyjazd, który miał się odbyć już za tydzień. Mówiąc krótko : Pełen spontan.

Trasa zakładała odbycie Eurotripa, zahaczając o typowe miejsca "must see" i przybycie do celu wyprawy jakim było Maroko. Odwiedziliśmy tak sławne

miejsca jak akwedukt Pont du Gard w Nimes (Francja), górę Mont Saint Michelle, wyglądającą niczym mniejsza wersja Gondoru z Władcy Pierścieni, czy Wieżę Eiffla. Ponadto ganiał się za małpami na Gibraltarze czy po prostu wóczyliśmy się ulicami Barcelony. Czy są piękniejsze miejsca na wagar? Otóż są! W Afryce.





Mimo, iż Maroko było kolonią francuską i leży 2 godziny rejsu promem od Hiszpanii, to nowoczesna cywilizacja nie wniknęła w głąb Czarnego Lądu. Z perspektywy turysty stwarza to możliwość doświadczenia prawdziwej wolności. Chcemy oglądać zapierające dech w piersiach krajobrazy jadąc na dachu naszego auta? Czemu nie, policja nam jeszcze z uśmiechem pomacha. A może chcemy się napić świeżo wyciskanego soku z cytrusów? Proszę bardzo 1,50zł.



Inną sprawą jest mentalność ludzi. Tu naprawdę człowiek znajduje się w innym świecie. Internet jest dobrem luksusowym, a w sklepach nigdzie nie ma cen-zawsze trzeba się targować, a naciągaczy nie brakuje. Ponadto część ludności sprawnie stara się unikać naszych kamer, bojąc się że zabiorą im duszę(naprawdę w to wierzą!)...Kobieta w krótkich spodenkach budzi obrzydzenie, ale rytualne zabicie kilkuset owiec i kóz w środku miasta to żaden problem. Cóż...każdy ma swoje religijne przypadłości...

### Co zrobiło na nas największe wrażenie?

Trudno powiedzieć. Każdy dzień był ogromną dawką spełnianych marzeń. Raz surfowaliśmy po falach Atlantyku, raz kąpaliśmy się pod ogromnym wodospadem w Cascade d'Ouzoud, innym razem spaliśmy pod gołym niebem na Saharze. Duże emocje wywoływało także przejeżdżanie przez niektóre mosty, które jestem pewien nie dostałyby nawet cienia szansy, na pozwolenie na eksploatację. Wśród uroków Afryki dziewczyny także znalazły coś dla siebie- wszędzie można było się za śmieszne pieniądze obkupić bogato zdobionymi ciuchami, niektórymi nawet ręcznie robionymi!

Poza podróżniczą codziennością, było także kilka niespodziewanych historii, które zapamiętamy na pewno na długo. Jedna z nich zdarzyła się między Rabatem, a Casablancą:

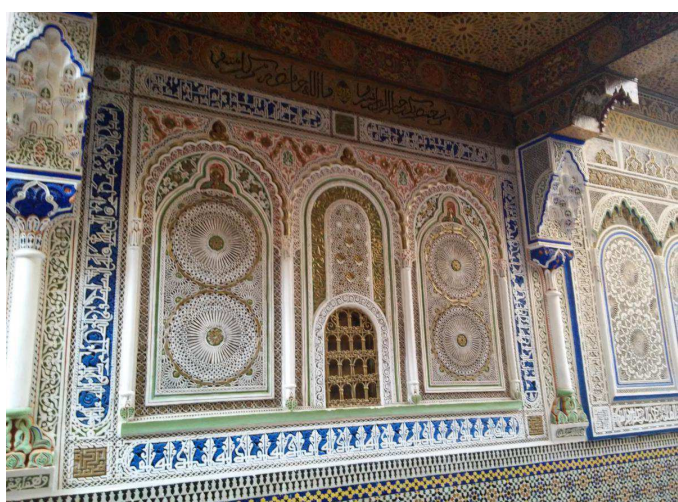
Rozbiliśmy obóz - wydawało się - na zwykłym polu. Rozbijamy namioty, przygotowujemy kolację i nagle z ciemności wyłonił się Arab. Nie szło się dogadać ani po angielsku, ani po francusku, więc staraliśmy się dowiedzieć o co chodzi na migi (oczywiście z dodatkiem wszystkich znanych przed ekipę języków) Okazało się, że to jego pole i chce wiedzieć co my tu robimy. Trudno było to wytłumaczyć, więc podeszliśmy do tematu z innej strony, mianowicie wręczyliśmy mu hiszpańskie wino.





---

Okazało się to strzałem w dziesiątkę. Bo jak łatwiej uszczęśliwić muzułmanina jak nie przez danie mu alkoholu? Zaraz przestało go obchodzić co mu ty robimy i sobie poszedł. I... Wrócił z drugim Arabem... Na szczęście nie po więcej, ale z czymś w zamian. Otóż przyniósł nam mleko od krowy, którą właśnie wydoił. Żeby nie urazić gospodarza każdy się napił, choć ubrudzone farbą, blaszane wiadro nie wyglądało zbyt przyjaźnie. Szczególnie mając w pamięci panującą w Afryce epidemię Eboli... Teraz, po czterech miesiącach mogę triumfalnie stwierdzić, że jednak nikomu to nie zaszkodziło.



Afryka oczarowała nas pod wieloma względami. Przede wszystkim przyrodą i jej różnorodnością. Pobudka w środku outbacku, z dala od samochodów i miast jest czymś niezapomnianym. Tak jak skorpion przechadzający się środkiem obozu... Podobało nam się także zachowanie ludzi w małych wioskach. Gdy nigdzie nie dało się kupić chleba, ze względu na święto, pewien chłopak obskoczył na rowerze połowę domów w wiosce, żeby nam chociaż kilka załatwić. W pamięci także zostanie nam rzeź kóz i baranów na ulicach Fez-jakieś kolejne święto (Arabska wersja historii z Izaakiem).

Do Polski wróciliśmy naładowani wrażeniami i chęcią dalszej nieprzerwanej podróży, więc powrót do ławek szkolnych wywołał u nas poważny weltschmerz. Trochę zajęło nam jego opanowanie i ponowne wdrożenie się w szkolny schemat, ale nie tracimy czasu i już planujemy kolejne wyjazdy. Co z tego wyniknie? Na pewno coś nowego. A to zawsze jest progres. A jeśli ktoś chce dowiedzieć się więcej na temat tej wyprawy lub innych - przeszłych, przyszłych, to zapraszam na stronę [busemprzezswiat.pl](http://busemprzezswiat.pl) Za jakiś czas powinien pojawić się tam także filmik z naszej wyprawy, więc może być ciekawi







# ROZSTRZYGNIĘCIE KONKURSU POĘTYCKIEGO

„ Wytaczanie ściany  
na podłodze zaczynamy.  
Za pomocą niwelatora  
Taka to budowlańca zhora  
Użyj poziomnicy i łąty  
Aby ściana nie wyszła Ci w karty  
Profile UW mocuje się do posadzek i stropów  
Wtem poproś o pomoc mężnych chłopów  
Aby ułożyli Ci co 1m maksymalnie  
Abyś później remontów nie robił ewentualnie



Wszystkie profile są do podłoża mocowane  
Abyś nie słyssał co u sąsiada jest grane  
Profile CW powinny mieć u góry luz  
Spokojnie nie będzie zbierał się tam kurz  
Gdyż on musi wchodzi na co najmniej 1,5 centymetra  
Tak mniej więcej na grubość swetra.



Należy rozpocząć od przykręcenia płyty  
Na wkręty co 20 cm, a nie na chwyt  
Pamiętaj o odległości między wkrętami  
Bo Ci się inaczej ściana zawali  
Następnie umieść wełnę szklaną między profilami  
Aby było Ci ciepło dniami i nocami  
Teraz możesz pokryć drugą ścianę płytami  
Zaczynając sześćdziesięciocentymetrowymi płacami  
Po wykonaniu wszystkiego poprawnie  
Masz prawo powiedzieć, że jest tam ładnie ... "

Agata Woźniakowska 4E  
( z poprawkami przez Edytę Woźniak 4E )



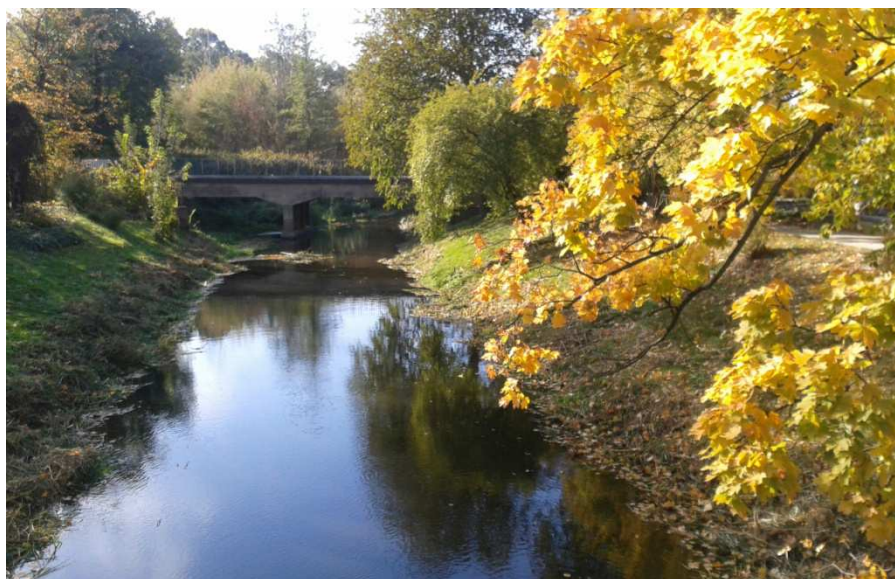


---

# ŻELAZOWA WOLA

---

W Warszawie trwa XVII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina. Do stolicy przybyło wielu znawców i wielbicieli twórczości wielkiego kompozytora. Popularnym celem wycieczek jest położona 48 km od Warszawy rodzinna miejscowość Fryderyka Chopina. Można zwiedzać dom urodzenia kompozytora i malowniczy o tej porze roku park.





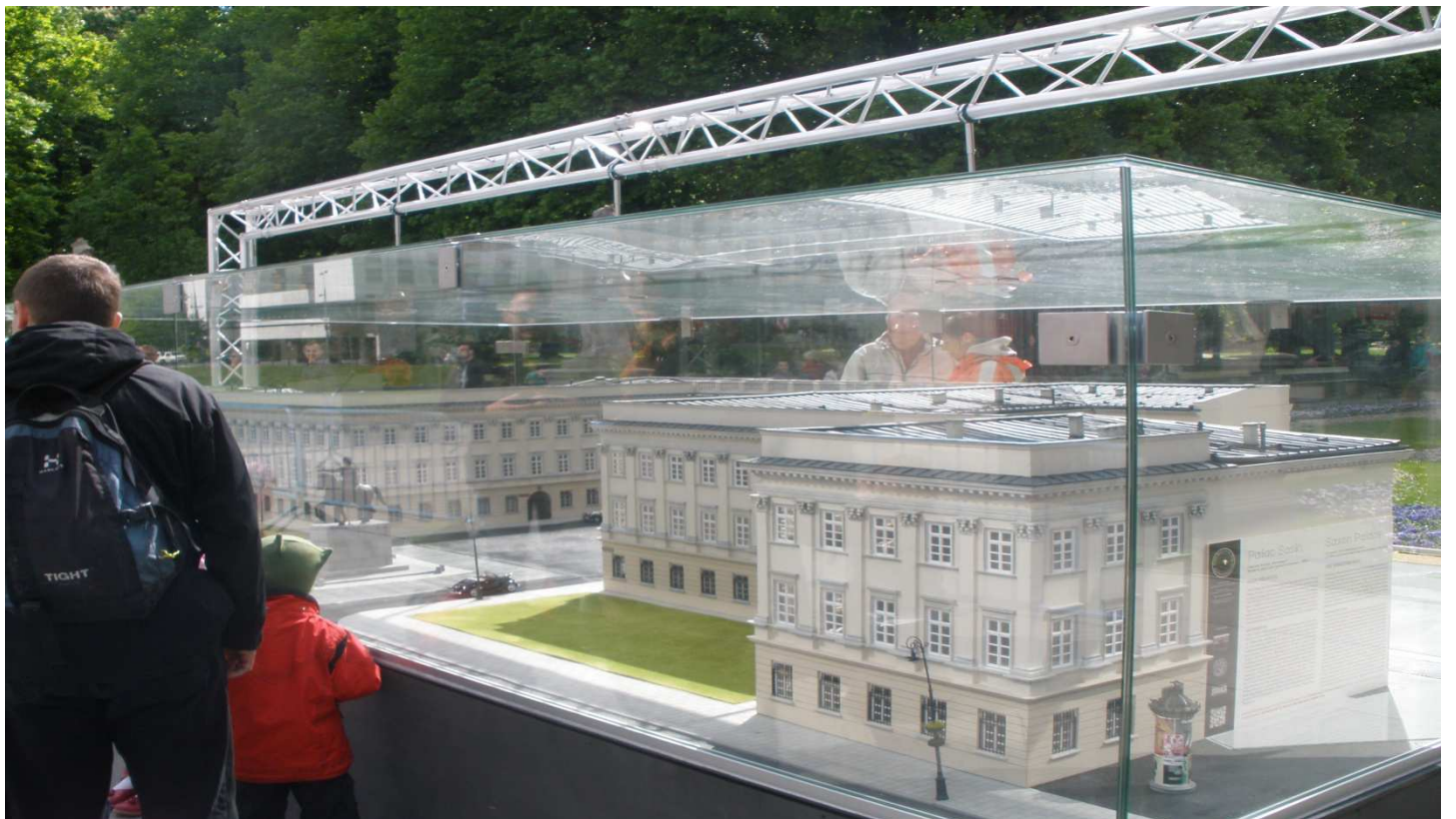


## PAŁAC SASKI - CIEKAWOSTKA ARCHITEKTONICZNA

Wszyscy dobrze znają Grób Nieznanego Żołnierza przy Placu Piłsudskiego. To jedyny zachowany fragment Pałacu Saskiego wysadzonego przez Niemców w 1944 r. Jak wyglądał kiedyś? Czy kiedykolwiek zostanie odbudowany?









## Z ARCHIWUM TAB-U

Pierwszoklasisto! Być może to pierwszy numer gazetki TABU, który przeglądasz.

Sięgamy zatem do wydarzeń z minionego roku szkolnego (czyli tzw. **minionki** 😊).

Prezentujemy tym razem akcję walentynkową zorganizowaną przez zespół radiowęzła naszej szkoły, a także wręczenie nagród



w ogólnopolskim finale Olimpiady Budowlanej, gdzie uczniowie Technikum

Architektoniczno-Budowlanego grali pierwsze skrzypce. Niech będzie to zachętą do kontynuowania przez

Was szkolnych tradycji. Bawcie się dobrze i sięgajcie po najwyższe laury. Powodzenia!





**XXVIII OLIMPIADA WIEDZY I UMIEJĘTNOŚCI BUDOWLANYCH, FINAŁ CENTRALNY  
KWIECIEŃ 2015 R.**







W klasyfikacji zespołowej Technikum Architektoniczno-Budowlane w Warszawie uzyskało pierwsze miejsce z wynikiem 551 punktów. Indywidualne lokaty naszych uczniów to:

- 1 Piotr Tyc
- 5 Bartosz Szymański
- 7 Filip Kawęcki
- 11 Hubert Przybyszewski
- 18 Adam Wytrykus
- 20 Mateusz Perka
- 34 Patryk Czaplicki
- 41 Jakub Cichowicz
- 59 Mateusz Walczak

W klasyfikacji opiekunów 1 miejsce uzyskał pan Włodzimierz Rodziewicz





---

# KONKURS - INNOWACJE

---

W dniu 10 września 2015 roku odbyła się w naszej Szkole krótka akademicka, podczas której grupa uczniów z klasy IIE w składzie: Aleksandra Tompkowska, Sylwia Małkiewicz, Marta Toporowicz oraz Paweł Żółkoś, odebrała nagrodę za zwycięstwo w konkursie na innowacje. Uczniowie przygotowali projekt zatytułowany „Coś z niczego”, którego celem było funkcjonalne wykorzystanie „śmieci”. Wazony z butelek, doniczki z rynn, czy lampa z plastikowych łyżek, a przede wszystkim entuzjazm uczniów, zaprezentowane podczas czerwcowej gali

przed profesjonalnym jury, zaowocowały nagrodą finansową. Organizatorem konkursu jest Polska Fundacja Dzieci i Młodzieży, której przedstawiciel, Sławomir Piwowarczyk wręczył uczniom symboliczny czek na 4000 tyś. zł., a wychowawcy klasy, pani Marcie Rafce, podziękowanie za pomoc uczniom w przygotowaniach do konkursu. Wszystkich uczniów z klas, w których realizowany jest program „Life skills” zachęcamy do udziału w drugiej edycji konkursu.







---

**REDAKCJA GAZETKI TABU ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY. PRZYSYŁAJCIE DO NAS SWOJE TEKSTY: LITERACKIE, CIEKAWY INFORMACJE Z ŻYCIA SZKOŁY, TEKSTY WŁASNYCH PIOSENEK, WSZYSTKO TO, CO WAS INTERESUJE I MOŻE BYĆ INTERESUJĄCE DLA INNYCH. CZEKAMY TEŻ NA CIEKAWY ZDJĘCIA, WASZE RYSUNKI, KOMIKSY – JEDNYM SŁOWEM CZEKAMY NA WAS UCZNIOWIE TABU – KOLEJNY NUMER ZALEŻY OD WAS I NALEŻY DO WAS !**

**NASZ KONTAKT TO:**

**[gazetkatabu@gmail.com](mailto:gazetkatabu@gmail.com)**